

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linijowe) 25 gr., za tekstem (10 linijowe) po 12 gr., nekrologi przesyłane po 20 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 20 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. X. O. Nr. 80187.

Doktor Włodzimierz Kutilek

LEKARZ KOLEJOWY w ŁUŃCIE
zmarł dnia 26 lutego r. b.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28 lutego r. b. o godz. 10 rano w Kościele Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie poczem nastąpi wyprawienie zwłok na cmentarz po-Bernardyński
Zrzeszenie Lekarzy Kolejowych

Nabożeństwo żałobne za duszę

ANTONIEGO DŻERYNA

zmarłego dnia 23-ll r. b. i pochowanego na cmentarzu Rossa w dniu 25-ll r. b. odbędzie się dnia 3-lll r. b. w kościele św. Trójcy o godz. 8-ej rano o czym zawiadamiają krewnych i znajomych
Grono Jego Przyjaciół.

OD ADMINISTRACJI.

Wszystkim naszym Sz. Prenumeratorom zamieszcom, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego”, będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1 Marca.

POSZUKUJĘ LOKALU

W CENTRUM MIASTA.
Kilku pokoi z większym salonem dla posiedzeń. — Pod biuro.
Oferty w administracji „Dziennika Wileńskiego” dla „Blurowca”.

SENAT.

SPRAWA NOWEGO USTROJU AKADEMICKIEGO W KOMISJI SENATU.

W sobotę i w poniedziałek komisja oświatowa Senatu obradowała nad sprawą reformy ustroju akademickiego. Jak już donosiliśmy, wysłuchano w sobotę opinii profesorów Kostaneckiego i Ku-

trzeby. Kilka zgoda nieistotnych poprawek wniósł referent sen. Roztroworski.

W poniedziałek przemawiał min. oświaty Jędrzejewicz.

BUDŻET NA PLENUM.

Na plenarnym poniedziałkowym posiedzeniu dyskutował Senat nad budżetem min. spr. wewnętrznych. Dłuższe przemówienie wygłosił min. Pieracki. Ze strony Klubu Nar. sen. Wasiutyński podał krytykę polityki ministerstwa. Następnie dyskutowano nad budżetem min. sprawiedliwości.

Przemowę wygłosił min. Michałowski, zarzucając opozycji taktikę negacyjną.

Po przemówieniu ministra zabrał głos sen. Seyda z Kl. Nar., poddając ostrej krytyce zarówno działalność ogólną ministerstwa, jak i politykę personalną.

Protesty wyborcze przed Sądem Najwyższym w marcu.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Ustalono już porządek posiedzeń Sądu Najwyższego w sprawie protestów wyborczych na miesiąc marzec. W poniedziałek dnia 6 b. m. rozpatrywane będą skargi z okręgu 57—Łuck—Równe, w dniu 20 b. m. okręgu 51—Lwów powiat, w dniu 27 b. m. z okręgu 19—Radom. Przewodniczącym będzie sędzia Bere-zowski.

Konserwatyści utworzyli wspólną organizację.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W Warszawie odbyły się obrady 3 grup konserwatywnych, które uchwaliły zespólnić się pod nazwą Zjednoczenia Organizacji Zachowawczych. Jedyne zachowa autonomię grupa wileńska.

Potrzeba 500 nowych nauczycieli do szkół powszechnych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Wobec konieczności rozszerzenia sieci szkolnej szkół powszechnych w r. b. przyjętym będzie 500 nauczycieli. Podania należy składać we właściwych Kuratorjach do 1 maja r. b.

Zbrojenia sowieckie.

RYGA. Generalł sowiecki Tuchaczewski ogłosił w prasie znamienny artykuł, w którym dokładnie ocenia wyniki zbrojeń armii sowieckiej. Tuchaczewski zaznacza, że urzeczywistnienie pięcioletniego planu uprzemysłowienia ułatwiło w znacznym stopniu

zbrojenia, zwłaszcza w dziedzinie lotnictwa i techniki wojskowej. Podkreślając wysoką zdolność bojową armii czerwonej, Tuchaczewski nawołuje do nieustannej pracy nad dalszym wzmocnieniem zbrojeń, którym należy nadać charakter systematyczny.

Wrzenie na Ukrainie.

RYGA. Z Moskwy donoszą: Po wydelegowaniu jednego z najbliższych współpracowników Stalina, Postyszewa na Ukrainę, rząd sowiecki dokonał również zmian na wyższych stanowiskach w G. P. U. Zmiany te spowodowane zostały naprężoną sytuacją na Ukrainie, wymagającą szczególnie sprężystości sowieckiej policji politycznej wobec poważnych fermentów wśród ludności ukraińskiej. Dotychczasowy szef wszechukraińskiego G. P. U., Redens, został usunięty i nie otrzymał żadnej nowej nominacji. Na jego miejsce mianowano zastępcę wszechukraińskiego G. P. U., Balickiego, który cieszy się całkowitą zaufaniem Stalina i niejednokrotnie był wymieniany jako zastępca

Menżyńskiego. Nominacja Balickiego na szefa G. P. U. na Ukrainie oznacza, że rząd sowiecki liczy się z trudnościami politycznymi, ponieważ Balicki uchodzi za specjalistę do spraw ukraińskich. Na miejsce Balickiego w Moskwie został mianowany Agranow, który prowizorycznie ma pełnić funkcje szefa G. P. U. Z. S. R. R., zastępując chorego Menżyńskiego. Jednocześnie do Charkowa wydelegowano dwóch wyższych urzędników G. P. U., Karlsona i Leplewskiego, którzy obejmą stanowiska pomocników Balickiego. Agranow i Leplewski są narodowości żydowskiej, Karlson zaś — łotewskiej. Wydelegowany na Ukrainę Balicki został wyposażony w szerokie pełnomocnictwa.

Stabilizacja funta.

LONDYN. Mimo oświadczenia kanclerza skarbu Chamberlaina, że gabinet nie przewiduje wcześniejszego powrotu do standardu złota, aż dopiero po wytworzeniu się warunków, w których standard złoty mógłby należeć do funkcjonalnego, w Kolach City panuje ogólne przekonanie, że w toku rokowań ze Stanami Zjednoczo-

nemi o rewizję układu dłużniczego, rząd angielski dał formalne przyrzeczenie, że w najbliższym czasie przystąpi do faktycznej stabilizacji sterlinga. Słery finansowe przypuszczają, że stabilizacja ta nastąpi na poziomie niższym, aniżeli dzisiejszy, t. j. niższym, aniżeli 3 dol. 40 cent. amer. za funt.

Gmach Reichstagu w płomieniach. Podpalili go komuniści.

BERLIN (Pat.) Dzisiaj o godz. 10 wiecz. w gmachu Reichstagu (parlamentu niemieckiego) wybuchł olbrzymi pożar. Budynek stanął nagle w płomieniach. Ogień ukazał się odrazu z czterech stron i objął całą kopułę gmachu. Słup ognia bił wysoko w górę, tunę widać było z wielkiej odległości. Akcją ratunkową prowadziło 10 oddziałów straży pożarnej. Urzędowo stwierdzono, że zaszedł wypadek podpalenia. Olbrzymi plac przed gmachem Reichstagu zamknęto kordonami policyjnymi. Ogłoszony został najwyższy stopień pogotowia alarmowego. Dookoła placu Republiki gromadzą się tłumy. Wiadomość o pożarze rozeszła się momentalnie po całym mieście.

BERLIN, (Pat.) Do północy pożar Reichstagu trwa. Akcja ratownicza prowadzona jest z wielkim natężeniem. Zbiorowym wysiłkiem oddziałów straży pożarnej udało się częściowo rozszerzenie się pożaru zahamować. Ogień wewnątrz gmachu poczynał ogromne spustoszenia. Zarówno wielka sala posiedzeń parlamentu, jak kuluury i trybuny padły pastwą płomieni. Straty sięgają milionowych sum. Zachodzi niebezpieczeństwo zaważenia się głównej kopuły. Policja po wkroczeniu do gmachu ujęła osobnika, który przyznał się do podpalenia i oświadczył, że jest członkiem holenderskiej partji komunistycznej. Przyprawiono go pod silną strażą do przydzium policji i poddano natychmiast przesłuchaniu.

Dotychczas ustalono już 6 miejsc, w których nastąpiło podpalenie i gdzie znaleziono jeszcze butelkę benzyny. Przypuszczają, że podpalenie nastąpiło ogółem w 20—30 miejscach wewnątrz gmachu. W śródmieściu patrolują wzmocnione oddziały policji pieszej i konnej. Krążą również liczne oddziały szturmowe. W okolicach Reichstagu pojawiły się samochody pancerne. Ze strony dobrze poinformowanej biuro Wolffa donosi, że stwierdzenie faktu podpalenia przez komunistów pociągnie za sobą bardzo energiczne zarządzenia przeciwko ruchowi komunistycznemu.

Krwawe wybory w Niemczech.

BERLIN (Pat.) W ostatnią niedzielę przed wyborami do Reichstagu przywódcy wszystkich stronnictw przemawiali na wielkich zgromadzeniach przedwyborczych.

Po przemówieniu wicekanclerza Papena w Hamburgu oddziały Stahlhelmu urządziły capstryżk, w czasie którego doszło do nowych starć. Ogółem naliczono 17 ran, w tym 6 ciężko. Zgromadzenie socjalistyczne w Dortmundzie zostało przez policję rozwiązane. Oprócz zgromadzeń odbyły się w niedzielę liczne wielkie manifestacje hitlerowców. W Magdeburgu odbył się marsz hitlerowskich oddziałów szturmowych, do których przemawiał między innymi syn byłego cesarza książę August Wilhelm. W czasie naradowo-socjalistycznych manifestacji, urządzonych w Lipsku pod pomnikiem bitwy narodów, wygłoszono przemówienia przeciwko traktatowi wersalskiemu. W czasie zgromadzenia narodowych

sojalistów w Darmsztadzie doszło, podobnie jak w Wuppertalu, do ostrego starcia, przy czym jeden hitlerowiec został zabity w bóje z komunistami. W/g dotychczasowych doniesień, w czasie niedzielnych starć w Niemczech padło 3 zabitych. Po zgromadzeniu oddziałów Stahlhelmu pod Poczdami doszło również do bójk z komunistami, przy czym 3 hitlerowców zostało ciężko rannych. W Berlinie podczas wielkiej demonstracji hitlerowców doszło do ostrej wymiany strzałów z komunistami. Kilka osób jest ciężko rannych. Policja dokonała licznych aresztowań. Po demonstracji członków Żelaznego Frontu w Dreźnie doszło do starć z policją. Policja użyła broni palnej, raniąc ciężko kilku uczestników manifestacji.

BERLIN (Pat.) Centralny organ partji komunistycznej „Rote Fahne” został ponownie zawieszony do 15 kwietnia.

Obostrzenie kar za zdradę, za akty gwałtu i strajki w Niemczech.

BERLIN (Pat.) Gabinet Rzeszy na dzisiejszym posiedzeniu uchwalił projekt rozporządzenia, zastraszającego kary za zdradę wobec narodu i inne wykroczenia wobec państwa. Równocześnie przewidziano jest uproszczenie postępowania karnego w tych wypadkach. Dotyczy to przede wszystkim zdrady tajemnic wojskowych. Przystępstwa te karane będą o wiele ostrzej niż dotychczas, przyczem za cięższe wypadki przewidziana jest kara śmierci

lub dożywotnie ciężkie więzienie. Rozporządzenie przewiduje również ostre kary za wszelkie akty gwałtu wobec władz państwowych oraz w wypadkach strajków w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej, ogłoszonych z motywów politycznych. Jak zaznacza Biuro Wolffa, w komunikacie o powyższym rozporządzeniu, postanowienia karne rozciągają się również na wypadki rozpowszechniania szkodliwych wiadomości zagranicą.

Niebywałe represje wobec prasy w Niemczech.

BERLIN (Pat.) W dniu dzisiejszym zawieszonych zostało wiele dzienników w Niemczech. W Berlinie organ związku młodoniemieckiego „Der Jungdeutsche” na trzy tygodnie, republikański organ „Reichsbanner” na dwa

miesiące. Na żądanie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy rząd bawarski zawiesił dziennik socjalno-demokratyczny „Muenchener Post” oraz katolicki organ „Bayerisches Volksblatt”.

Zawieszenie polskiego „Dziennika Berlińskiego”.

BERLIN (Pat.) Prezydent policji berlińskiej zawiesił do dnia 12 marca włącznie wychodzący w

Berlinie codzienny organ polski „Dziennik Berliński”.

Wojna japońsko - chińska.

PEKIN (Pat.) O przełęcz górską Pai-Szi-Tsu toczą się zajadłe walki. Ataki japońskie pozostały dotychczas, pomimo swej gwałtowności, bez skutku. W szczególności miała ucierzeć kawaleria japońska, zmuszona ogniem chińskim do wyciągnięcia się, pozostawiając wielu zabitych.

PEKIN (Pat.) W/g doniesień z terenu walk, w okolicach Tao-Jao toczy się gwałtowna bitwa. Oddziały ochotników chińskich usiłują przedrzeć się przez linie japońskie. Japończycy posuwają się naprzód w kierunku Cził-Feng. Chińczycy okopują się i tworzą nowe linie obronne.

TOKIO (Pat.) Siły japońskie i mandzurskie w dzielnicy Jehol zostały znacznie wzmocnione przez przejście na stronę niezależnego państwa Mandżuko generała Sziwen-hua, dowódcy brygady kawalerji. Fakt ten nastąpił w pobliżu ważnego punktu strategicznego, stanowiącego klucz do środkowego Jeholu. Wojska generała Sziwen-hua, znajdujące się obecnie w Szieng, przygotowują się do marszu na stolicę prowincji Jehol, Czeng-teh, której upadek spodziewany jest w ciągu kilku najbliższych dni. Według informacji, otrzymanych w Tokio, w szeregach obrońców stolicy Czeng-teh panuje obecnie zamieszanie z powodu niepowstrzymanego naporu wojsk japońskich i mandzurskich, które już zajęły miasta Czao-yan i Hsiawo. Niektóre oddziały japońskie i mandzurskie posuwają się ku ważnemu punktowi prowincji Jehol, Suziżub. Według ostatnich wiadomości wojska

chińskie opróżniły ważny węzeł kolejowy, Linguan, na linii Sui-czung—Czeng-teh.

PEKIN (Pat.) Główne dowództwo armji chińskiej ocenia swe dotychczasowe straty w bitwie o przełęcz górską Pai-szi-tsu na jeden tysiąc żołnierzy zabitych. Straty japońskie mają wynosić 600 zabitych. Chińczycy odparli wszystkie dotychczasowe próby Japończyków oswobodzenia przełęczy.

PEKIN (Pat.) Gubernator prowincji Dżehol oświadczył, że Japończycy będą mogli opanować podległą mu prowincję dopiero wtedy, kiedy wszyscy Chińczycy padną na polu bitwy. Japończycy — oświadczył generał — mogą zabijać 10 Chińczyków, tracąc jednocześnie tylko jednego człowieka ze swych własnych szeregów, ale niech nie zapominają, że walka obecnie z całym Chinami. Zobaczymy, jak długo potrafią to czynić.

PEKIN (Pat.) Na północnym skrzydle frontu, w odległości 50 mil od linii kolejowej Pekin—Mukden, trwa bardzo silny ogień artyleryjski. Główna chińska kwatery wojskowa w Pekinie komunikuje, że dowództwo chińskie, w razie gdyby było zmuszone do wycofania się pod naporem wojsk japońskich i mandzurskich, liczy na stawienie poważnego oporu na linii Lin—Yuan.

TOKIO (Pat.) Z Kailu donosi, że kawaleria japońska pod dowództwem gen. Mogi posuwa się w dalszym ciągu w kierunku południowym.

Zakaz wywozu broni do Japonji i Chin.

LONDYN (Pat.) W Izbie Gmin odbywała się dziś dyskusja na temat zakazu wywozu broni na Daleki Wschód. Z bardzo znamiennej mową wystąpił minister spraw zagranicznych Simon. Wobec braku widoków na porozumienie Chin z Japonją i wobec zaczepnej roli Japonji, Wielka Brytania popiera akcję Ligi Narodów. Gabinet brytyjski poczuwa się do obowiązku ogłoszenia zakazu wywozu broni. Poczawszy od jutra nie będą więcej udzielane licencje wywozowe

na broń i amunicję do obu walczących krajów. Wielka Brytania chce być neutralna i pod żadnym pozorem nie da się wciągnąć do wzięcia jakiegokolwiek udziału w zatargu.

Enuncjacja Simona wywarła wielkie wrażenie w całym świecie politycznym. Oczekiwana jest decyzja Francji, Włoch, Czechosłowacji, Rosji i Niemiec, do których Anglja miała zwrócić się z podobną propozycją.

Kryzys bankowy w Ameryce.

NOWY YORK (Pat.) Sprawa moratorium bankowego stanęła w całym Stanach Zjednoczonych na porządku dziennym. Stanowiska prawodawcze w 20 stanach debatują nad zarządzeniami, uważanymi za konieczne, by przeciwstawić się kryzysowi. Gubernatorzy stanów Indiana, Missouri, Arkanzas, Wisconsin podpisali zarządzenia, upoważniające do ogłoszenia moratorium w czasie kryzysu finansowego. W stanach Nowojorskim, New Jersey, Vermont, Iowa, Nebraska zostały przyjęte ustawy, zwiększające prerogatywy władz stanowych w celu okazania pomocy bankom i przyspieszenia ich reorganizacji.

W Indianapolis banki ogłosiły ograniczenie wycofywania wkładów do 5% aż do odwołania. W podobnej sytuacji znalazło się 7 banków w Cleveland. 4 banki w Kansas City połączyły się w jedną instytucję finansową. Suma ich depozytów sięga 5 milionów dol. W Akron ponownie otwarto 5 banków o ogólnej sumie depozytów 55 milionów dolarów, z tem

jednak, że można będzie wycofywać tylko 1% wkładów oszczędnościowych miesięcznie. Wycofywanie wkładów z rachunków handlowych jest również ograniczone. W Dayton Ckly zawieszono czynności we wszystkich bankach na 3 dni.

LONDYN, Pat. Prasa angielska szeroko zajmuje się kryzysem bankowym w Ameryce, wskazując na to, że przybiera on coraz większe rozmiary. Sytuacja jest tak krytyczna, że 20 izb ustawodawczych poszczególnych stanów odbywało pomimo niedzieli obrady, aby uchwalić moratorium, które w niektórych wypadkach wchodzi w życie już z dniem dzisiejszym. Moratorium te są obliczone na to, aby chronić zarówno banki, jak i depozytariuszy. W niektórych miejscowościach wprowadzone bony obiegowe, które są przyjmowane jako waluta wymienna.

NOWY YORK (Pat.) — Prezes Rady Administracyjnej National City Bank w Nowym Yorku Charles A. Itchell podał się do dymisji.

Litwa protestuje przeciwko polskototeńskiej umowie granicznej.

RYGA (Tel. wł.) „Latwiesu Bals” donosi, jakoby Litwa w najbliższym czasie ma wystosować notę protestacyjną do rządu łotewskiego z powodu ostateczne-

go zatwierdzenia umowy granicznej pomiędzy Polską a Lotwą. Nota ma być wystosowana wkrótce po powrocie ministra Zauniusa z Genewy.

KOMUNIKAT.

Zarząd Zw. Ak. „Młodzież Wszechpolska” podejmuje do wiadomości Kolejarzek i Kolejów, że w środę dn 1 marca 1933 r. w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11 odbędzie się zebranie dyskusyjne koła z referatem kol. SIEMASZKI p. t.:

«WYCHOWANIE NARODOWE»

Obecność członków obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO

W niedzielę dnia 5 marca w sali przy ul. Orzeszkowej 11 o godz. 1 odbędzie się Ogólne Zebranie Stronnictwa Narodowego

na którym p. redaktor STANISŁAW KODZ wygłosi odczyt p. t.: „POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI” Prosimy p. p. członków Str. Narod. o konieczne przybycie.

Kukła na Domu Akademickim w Wilnie.

Rozwijający się rewizjonizm w Europie przyczynił się do silniejszego zblizenia się państw należących do Małej Ententy, która ostatnimi czasy chwyciła się...

sci pokoju europejskiego i niezbedności wysilku indywidualnego, by zostac poza ryzykiem.

Moznaby sugestywne studjum napisac o roli jednoczesnie wypadkow w historii. Okres, który przezywamy, daje bogaty material dla nauki.

Jugoslawia zwraca swe spojrzzenia na Mussoliniego. Bo tez nie ma nadziei, by prasa faszystowska nie dawala powodu do alarmu.

Kraje balkanski wydadz sie byc mniej zainteresowane tem co sie dzieje w drugim koncu Europy.

Gabinet belgradski odparowuje pogrozki zimna krwia i polityka Scisłej wspolpracy z Genewa.

Prosimy o uzgodnienie. Na obchodzie rocznicy Rana-czy, swieta II-jej brygady, gen. Rydz-Smigly m. in. powiedzial co nastepuje:

"Potrzebna byla odmowa przysiegi potrzebna byla Rana-czy, aby sie odrazil w naszym pokoleniu - nowy neod-zowny element rozwoju i wielkosci narodu, a mianowicie: poczucie odpowiedzialnosci Polaka za los Polski"

Wywiady umilkly, ale sprawa „serdela” nie zostala zalawiona. „Przeciwnie, „serdela” w rozmaitej postaci rozmozyly sie w ostatnich czasach...

W Warszawie. W sobote panowal na wszystkich uczelniach kompletny spokój. Mladziez zywo omawia wypadki lwowskie i krakowskie.

W sobote panowal spokój na uniwersytecie. Studenci Un. Jag., pochodzacy z blizszych okolic Krakowa rozjechali sie do domow z okazji t. zw. „ostatkow”.

W Krakowie. W sobote panowal spokój na uniwersytecie. Studenci Un. Jag., pochodzacy z blizszych okolic Krakowa rozjechali sie do domow z okazji t. zw. „ostatkow”.

Zobaczmy niedlugo, jak „ustosunkuje” sie klub BB. do walki z „serdelami”.

„Niespodzianka”. W „ABC” czytamy: „Jedna z odlewni artystycznych w Warszawie pracuje obecnie w wzmocnionym tempie nad odlaniem z brzo-nu pomnika marszalka Pilsudskiego.

We Lwowie. Sobota minela we Lwowie spokojnie. Lwowska Konferencja Akademicka oglosila manifest do spole-czenstwa, w którym wyjasnia stanowisko mlodziestwu.

Wyciagnieto z niego nastepujace punkty: 1) o uchwale podjeciu przez radę i senatorów w przedsie-biorstwach, korzystajacych ze specjalnych przywilejow, nadawanych im przez rząd; 2) o obejmiwaniu przez poslow i senatorow stanowisk z nominacji w samorzadzie lerytorycznym; 3) mianowaniu poslow lub senatorow nadzorcom sadowym; 4) o interwencjach poselskich w sprawach materialnych u wladz, o ile rozstrzygnięcie zalezy od swobodnego ich uznania; 5) o wyroku sadowego i 6) o delegowaniu poslow i senatorow w imieniu rzadu zagranice.

„Gazeta Warszawska” pisze: „Ze tez w okresie nieslychanego kry-zysu i nędzy znajdujacy sie pieniadze na odlwanie figury „dwukrotnie wiekszej od figury ks. Jozefa” i robienie spole-czestwu „niespodzianek” z jej odlania. Kiedy ci ludzie spowazniaja”.

Wychowanie państwowe. Korespondent „Robotnika” donosi o niezwyklej uroczystosci, jakiej widownia stala sie niedawno „dworzec kolejowy w jednym z wielkich miast prowincjonalnych”.

Niedzielny numer „I. K. C.” donosi w sprawie strajku krakow-skiego: „Wobec tego, ze czesc demonst-rujacej mlodziestwa akademickiej usiulowala demonstracje na ulicach miasta, skon-sygnowano oddzialy policji lotnej, która koncentrowala sie na podworzu gmachu okr. dyrekcji robot publicznych.

Wojna i polityka. Wyciagnieto z niego nastepujace punkty: 1) o uchwale podjeciu przez radę i senatorów w przedsie-biorstwach, korzystajacych ze specjalnych przywilejow, nadawanych im przez rząd; 2) o obejmiwaniu przez poslow i senatorow stanowisk z nominacji w samorzadzie lerytorycznym; 3) mianowaniu poslow lub senatorow nadzorcom sadowym; 4) o interwencjach poselskich w sprawach materialnych u wladz, o ile rozstrzygnięcie zalezy od swobodnego ich uznania; 5) o wyroku sadowego i 6) o delegowaniu poslow i senatorow w imieniu rzadu zagranice.

Wojna i polityka. Wyciagnieto z niego nastepujace punkty: 1) o uchwale podjeciu przez radę i senatorów w przedsie-biorstwach, korzystajacych ze specjalnych przywilejow, nadawanych im przez rząd; 2) o obejmiwaniu przez poslow i senatorow stanowisk z nominacji w samorzadzie lerytorycznym; 3) mianowaniu poslow lub senatorow nadzorcom sadowym; 4) o interwencjach poselskich w sprawach materialnych u wladz, o ile rozstrzygnięcie zalezy od swobodnego ich uznania; 5) o wyroku sadowego i 6) o delegowaniu poslow i senatorow w imieniu rzadu zagranice.

Wojna i polityka. Wyciagnieto z niego nastepujace punkty: 1) o uchwale podjeciu przez radę i senatorów w przedsie-biorstwach, korzystajacych ze specjalnych przywilejow, nadawanych im przez rząd; 2) o obejmiwaniu przez poslow i senatorow stanowisk z nominacji w samorzadzie lerytorycznym; 3) mianowaniu poslow lub senatorow nadzorcom sadowym; 4) o interwencjach poselskich w sprawach materialnych u wladz, o ile rozstrzygnięcie zalezy od swobodnego ich uznania; 5) o wyroku sadowego i 6) o delegowaniu poslow i senatorow w imieniu rzadu zagranice.

Wojna i polityka. Wyciagnieto z niego nastepujace punkty: 1) o uchwale podjeciu przez radę i senatorów w przedsie-biorstwach, korzystajacych ze specjalnych przywilejow, nadawanych im przez rząd; 2) o obejmiwaniu przez poslow i senatorow stanowisk z nominacji w samorzadzie lerytorycznym; 3) mianowaniu poslow lub senatorow nadzorcom sadowym; 4) o interwencjach poselskich w sprawach materialnych u wladz, o ile rozstrzygnięcie zalezy od swobodnego ich uznania; 5) o wyroku sadowego i 6) o delegowaniu poslow i senatorow w imieniu rzadu zagranice.

Bezprawne rozwiazanie zjazdu Stronnictwa Narodowego w Jędrzejowie.

Na dzien 23 lutego b. r. zarzad okregowy Str. Nar. w Kielcach zwo-lal w Jędrzejowie zjazd powiatowy delegatow. Na zjazd przybylo do Jędrzejowa stu kilkadziesiaciu czlonkow z najodleglejszych gmin. Wszyscy byli zaopatrzeni w legitymacje. W zebaniu wzieli udzial, w charakterze prelegentow, pos. ks. A. Blaszczyk i p. pos. H. Przybylski.

„Zdziedzielo miljonow przedmiotow wychowania państwowego czeka, by dway panowie generalowie uzgodnili w tym punkcie wytyczne obowiązujacej w Polsce ideologii”.

Mandaty kolonialne dla Polski.

BERLIN. Dyskusja w senacie polskim przez przemowienie sen. Iwanowskiego w instytutcie dla spraw wschodnich, wzbudzily tu-taj zainteresowanie. Wszystkie pisma zamieszczaja sprawozdania z dyskusji senackiej na naczelnich miejscach, tustym drukiem.

„Oto zaslanijacy sie Komendantem i w Jego imieniu (bez upowaznienia) wy-wadza system znany nam dobrze z czaso-srojskych za wszystkie metody dawnej carskiej ochrany.

B. cesarz Wilhelm II przestal byc obywatelom Rzeszy Niemieckiej.

Wiele sie mowi obecnie o powrocie Wilhelma i blizkiej restytucji monarchji i Hohenzollernow w Niemczech. W związku z tem prasa wiedeńska przypomnia, ze ex-cesarz stracil obywatelstwo Rzeszy.

„Wyplywnyzy na karkach szarej braci legionowey i dorwaszy sie do wply-wow i wladzy, wyparli sie awych towar-zyszcy broni de facto (bo de nomine wciazy dyskutujacy idee legionowey i czyni, przetrzcili sie do tych, którzy blizsza badez operami badez wokami zlota i na nich oprali obczny „regime”. Natomiast w stosunku do b. towarzyszcy broni jak i spoleczestwu uzyl metody przekupnia i zniewolnienia t. zw. wykuszczania ludzi sobie niewygodnych.

Niemcy niszczą zapasy zboza.

Rząd niemiecki rozważa projekt zniszczenia lub usunięcia od właściwej konsumcji znacznych ilości zboża chlebowego wobec stwierdzenia, iż zapas żyta przekracza w tej chwili zapotrzebowanie o przeszło milion ton, a zapas pszenicy o przeszło 300 tys. ton.

Oba sledztwa są juz na ukończeniu. Jak współsprawca zamordowania s. p. Holówki odpowiadac będzie przed sądem portjer pensjonatu SS. Sluzebniczka w Truskawcu, Bunij, który w procesie Danylyszyna i Bilasa wystepowal w charakterze swiadata, natomiast wedle poglosek sledztwo o zamordowanie komisarsza Czechowskiego ma zostac umorzona.

Proces o zamordowanie s. p. posta Holówki.

Agitacja za strajkiem lokatorów. Warszawa. W związku z propaganda strajku lokatorskiego za-trzymano w ciagu ostatnich dwóch dni 20 osob.

Nominacje.

WARSAWA. Pat. — P. Prezydent Rzeczypospolitej mianowal posla na Sejm dra Kazimierza Dutcha podsekretarzem stanu w ministerstwie Opieki Spolecznej. Jednocześnie p. Prezydent Rzeczypospolitej mianowal dotychczasowego podsekretarza stanu w ministerstwie Opieki Spolecznej Kazimierza Rożnowskiego, podsekretarzem stanu w ministerstwie Skauu. Dekrety nomicyjne podpisal p. Prezydent w Zakopanem.

Groźba strajku włókienniczego w Łodzi.

Z Łodzi donoszą: Zapowiedziana konferencja związki zawodowych z przemyslowcami, nie doszla do skutku. Przedstawiciele związkow zawodowych oswiadczyli, ze jezeli do dnia 2 marca r. b. nie zostanie podpisana zbiorowa umowa w przenie-mysle wlokienniczym na warunkach z r. 1928, to po tym terminie robotnicy bezwzględnie beda proklamowac strajk.

Mistrzostwo świata w hokeju.

PRAGA (Pat). W niedziele wieczorem odbyl sie w Pradze Czeskiej ostatni finaowy mecz o mistrzostwo świata w hokeju między Ameryką a Kanadą. Zwycięzyla niespodziewanie Ameryka w stosunku 2:1. Decydujaca o zwyciestwie bramka padla w czasie 10-minutowego przedluzenia. Zwyciestwo to zdecydowalo o zdobyciu przez Ameryke tytulu mistrza świata. — Po raz pierwszy w dziejach hokeju udalo sie odebrac Kanadyjczykowi prymat w tej dziedzinie sportu.

Węgierski górnośląski po cenach zniżonych.

Węgierski górnośląski po cenach zniżonych. poleca M. DEULL, Wilno, Rybn.: Jagiellońska 3. tel. 8 1.

Mistrzostwo świata w hokeju.

Oskarżeni oni są o uprawianie propagandy strajkowej i stawieni będą przed sądy grodziekie, czeskie wo zaś przed starościńskie dla ukarania w trybie administracyjnym.

KRONIKA.

Organizowanie się wileńskiej Izby Rolniczej.

Dowiadujemy się, iż w m. kwietnia powołana zostanie w Wilnie Izba Rolnicza Komisarem rządowym izby Rolniczej w Wilnie mianowany został p. Waclaw Staniawski.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Najpierw pochmurno z drobnymi opadami śnieżnymi, później polepszenie pogody. Nocą miejscami silny, pozatem umiarkowany mróz. Slabe wiatry z kierunków wschodnich.

DYZYURY APTEK.

Dzisiaj w nocy duzuje apteka Rostkowskiego (ul. Kalwaryjska 31), Wysocznego (ul. Wielka 3), Frukminia (ul. Niemiejska 23), Augustowskiej (róg ul. Stefana i Kijowskiej 2), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Snipliszek.

Z MIASTA.

Przygotowania do walki z powodziami.

Pod przewodnictwem p. starosty grodzkiego Kowalskiego odbyła się w poniedziałek konferencja przedstawicieli władz administracyjnych, miasta, wojska, wydziału robót publicznych, Czerwonego Krzyża, Policji, straży pożarnej i t. d. w sprawie akcji przeciwpowodziowej. Podzielono role. Magistrat zajmie się przygotowaniem pomieszczenia dla mieszkańców, którzy w razie powodzi musieliby być wysiedleni z zagrożonych domów. Poza to Magistrat wydał już zarządzenia, aby niezwłocznie przekopywano ścieżki dla odprowadzenia wód, w różnych punktach, m. in. pod Górą Szyzkińska. Czerwony Krzyż zajmie się urządzeniem punktów sanitarnych i opatrunkowych w trzech miejscach: Na Antokolu, obok kościoła 3 baonu saperów i w szpitalu św. Jakóba. — Czerwony Krzyż urządzi również punkty żywnościowe. Piechota a zwłaszcza saperzy zapoznają się z tymi miejscami.

Wysadzanie lodu na rzekę.

W środę, dnia 1 marca o godz. 8 rano pluton pionierów jednego z wileńskich pułków piechoty przeprowadzić będzie na Wilży, obok mostu na Antokolu ćwiczenia w wysadzaniu lodu na rzecę. Ćwiczenia te połączone będą z detonacją. Władze administracyjne podają o tem do wiadomości mieszkańców tych okolic.

Przygotowania na „Kaziuka”.

W związku z zbliżającym się tradycyjnym kiermaszem na „Kaziuka” (4 marca) w dniu wczorajszym specjalna komisja z ramienia magistratu i starostwa grodzkiego do onaj oględzin placu lukiskiego, dokonując na miejscu podziału terenu dla poszczególnych branż. W roku bieżącym, jak się dowiadujemy, magistrat będzie pobierał opłatę za dzierżawę miejsca w wysokości 1 złotego za metr kwadratowy.

NEKROLOGJA.

Zgon mec. Jerzego Neymana. Wczoraj w godzinach rannych we własnym mieszkaniu przy ul. Ofiarnej Nr. 4 zmarł na atak astmy znany i ceniony prawnik Jerzy Neyman, członek państwa wileńskiego.

Z chwilą odzyskania niepodległości s. p. J. Neyman przybył do Polski z Kijowa, gdzie się wychowywał i kształcił.

Ostatnio był pomocnikiem słynnego adwokata kijowskiego Prieszwiet-Soltana.

Po osiedleniu się w Wilnie przedwcześnie zmarły objął stanowisko podprokuratora przy towarzyszącym sądzie okręgowym pełniąc swe trudne obowiązki do końca 1922 r., potem przeniósł się do adwokatury i tu zdobył sobie opinię wytrawnego obrońcy karnego.

SPRAWY WOJSKOWE.

Termin wcielania artylerzystów. Referat Wojskowy Magistratu m. Wilna kończy już rozstrzygnięcie kart powołania mężczyzn, urodzonych w roku 1914, którzy przez komisję poborową w roku ubiegłym uznani zostali za zdolnych do służby w artylerji.

Wcielanie do szeregów nastąpi w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

HANDEL I PRZEMISL.

Ceny chleba. Starosta grodzki wileński podaje do ogólnej wiadomości, że ceny chleba ustalił z dniem 28 lutego b. r. jak następuje, za jeden kilogram w detalu: 1) Chleb ptylowy biały żytni 50 proc. 37 groszy, 2) chleb sitkowy żytni 31 gr. 3) razowy żytni 27 groszy.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych będą karani w drodze administracyjnej w myśl artykułu 4 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 31.VIII 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3.000 zł.

Podpisanie umowy z Sowietami o eksport z Polski trzody chlewnej. Upośledzenie Wileńszczyzny.

Nawiązując do podanych przez nas wiadomości o rokowaniach handlowych, prowadzonych z Sowietami przez delegację polską w sprawie eksportu trzody chlewnej z Polski, dowiadujemy się, iż w wyniku przeprowadzonych pertraktacji została podpisana przez obie strony umowa, omawiająca w ogólnych zarysach charakter i zakres tranzakcji pomiędzy oboma krajami. Tranzakcje te, jak donosiłmy poprzednio, będą miały charakter handlu wymiennego i ograniczonego co do swej wartości pewną przyjętą w umowie sumą. Ze strony polskiej przedmiotem wymiany będzie: mięso wieprzowe oraz tłuszcz wieprzowy i słonina, natomiast ze strony sowieckiej — surowce hutnicze (rudzie) względnie także bawełna. Blizsze szczegóły umowy omawiane są w dalszym ciągu przez jednego z członków delegacji, przebywającego dotąd w Moskwie.

Wobec tego, że punkt ciężkości w rokowaniach przenosił się w kierunku zorganizowania dostaw na rynek sowiecki trzody bityj, a nie żywa, umowa ta ma większe znaczenie jedynie dla tych ośrodków gospodarczych w kraju, gdzie istnieje odpowiednio zbudowane rolniczo. Widzimy więc, że Wileńszczyzna, nie posiadająca nowoczesnie urządzonej reżni eksportowej, przypuszczalnie nie będzie mogła należycie wykorzystać otwierających się możliwości wywozu wymienionych artykułów.

Na tem tle właśnie zachodzi potrzeba ponownego podniesienia sprawy budowy przynajmniej w Wilnie nowoczesnej reżni i chłodni eksportowej, któreby umożliwiły zrealizowanie projektów zorganizowania eksportu mięsa i przetworów mięsnych z Wileńszczyzny.

Jak wiadomo, sprawa budowy nowoczesnej reżni eksportowej w Wilnie omawiana była szeroko przed dwoma laty. Powstał wówczas nawet komitet organizacyjny, lecz jak szybko powstała inicjatywa, tem szybciej jeszcze cały projekt spłonął na panewce.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Ruch Korporacyjny.

W niedziele i poniedziałek bawił w Wilnie prezes Związku Polskich Korporacji akademickich p. Jan Borkowski, kłt. korporacji Veletia, który dokonał lustracji wileńskiego środowiska korporacyjnego odwiedzając poszczególne korporacje i konferując z ich władzami.

Tańczący Siedzą w Ognisku.

Przypominamy wszem wobec i każdemu z osobna, iż cała brać akademicka uroczystie żegna tegoroczny karnawał w Ognisku Akademickim (Wielka 24). Po tańcach (w specjalnie udekorowanej sali) posypywanie głowy popiołem oraz inne niespodzianki. Ceny kieszonkowe: 1 zł. 50 gr., 2 zł. 50 gr. Początek punktualnie o godz. 19-ej. Karty wstępu otrzymać można w Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24).

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO.

Wycieczka gospodarcza do Palestyny.

Dowiadujemy się, że wkrótce ma wyjechać z Wilna do Palestyny wycieczka kupców i przemysłowców żydowskich. Wycieczka zamierza zapoznać się z możliwościami nawiązania kontaktu handlowego między Palestyną i Wileńszczyzną. W pierwszym rzędzie chodzi o zorientowanie się w możliwościach eksportowych, oraz w importowaniu towarów z Palestyny.

Wyjazd grupy żydowskiej do Kowna.

W dniu wczorajszym na mocy zezwolenia władz polskich i litewskich wyjechała z Wilna do Kowna wycieczka kupców i przemysłowców żydowskich. Wycieczka udala się do Litwy przez t. zw. granicę zieloną. W skład wycieczki wchodzi 43 osoby. Wycieczka nie nosi charakteru oficjalnego.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

W skład wycieczki wejdą najpoważniejsi przedstawiciele żydowskiego handlu i przemysłu w Wileńszczyźnie. Organizacja wycieczki zajął się bank kupców i przemysłowców żydowskich w Wilnie.

Do czego doszło? Wyzywające zachowanie się żyda w sądzie.

W kuluarach sądu apelacyjnego zdarzyło się nieprawdopodobne wprost zajście.

Już po ukończeniu urzędowania, jeden z urzędników zauważył błąkającego się po korytarzu żyda.

Na zapytanie czego szuka, zagadnięty arogancko odpowiedział pytaniem: „a czy ja się pytam, czego pan szuka?” i dalej kroczył w kapeluszu na głowie w głąb korytarza.

Oburzony impertyncją urzędnik zawezwał woźnego, który w pierwszym rzędzie zażądał zdjęcia nakrycia z głowy i opuszczenia korytarza.

W tym momencie paroksyzm gniewu żyda przeszedł wszelkie oczekiwania. Z pianą na ustach

Do czego doszło? Wyzywające zachowanie się żyda w sądzie.

ryczał: „to ksiądz wasz niech zdejmuje kapelusze, wam się zdaje, że tu jest Poznań, ja jestem w Litwie.” (17)

Do załatwienia incydentu sprowadzono policjanta, którego buńczuczny żyd potraktował równie obelżywie, odmawiając przytem wylegitymowania się, oświadczając jedynie, że jest nauczycielem żydowskim.

Aroganta odprowadzono do komisariatu, a ponieważ i tam czynił awantury, graniczące z niepocztylnością, przeto wezwano lekarza, lecz ten orzekł, iż awanturnik działa z całą świadomością.

Wobec tego wdrożono śledztwo celem ustalenia osobistości rozwydrzonego żyda i pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Subjekt i dostawca złodziejami.

Systematyczne okradanie sklepu p. K. Rymkiewicza

Właściciel magazynu przy ul. Mickiewicza Nr. 9 p. Rymkiewicz od dłuższego czasu zauważył, iż ktoś dzieli się jego dobrem.

Przy pomocy uproszonego w tym celu znajomego skonstruował, iż zatrudniony od szeregu lat w charakterze subiekta Franciszek Awlosiewicz kradnie co cenniejsze towary i przy pomocy niejakiemu Dawidowi Goldberger, dostawcy papieru i szpagatu, który korzystając z zaufania p. Rymkiewicza, zadomowił się w jego magazynie.

Wreszcie zdolano zdemaskować złodziei. W wyniesionej przez Golberga paczce znaleziono skradzione buty.

Rewizje przeprowadzone w mieszkaniach obu zatrzymanych ujawniły stosy najróżniejszych towarów, wartości 1500 zł.

Obaj oskarżeni o kradzież stanęli przed III-cim wydziałem karnym sądu okręgowego.

Do winy nie przynajmili się, dając bafamutne wyjaśnienia.

Sąd pod przewodnictwem p. sędziego A. Orlickiego, oraz przy udziale pp. sędziów K. Bobrowskiego i Cz. Sienkiewicza uznał, iż wina podsądnym została udowodniona, skazał na zamknięcie w więzieniu Awlosiewicza przez 2 lata, z utratą praw obywatelskich i honorowych przez 5 lat, zaś Goldberga przez 10 miesięcy, a po zastosowaniu amnestji przez 5 miesięcy.

Obu skazanych, do czasu uprawnienia się wyroku, sąd postanowił oddać pod dozór policji.

WYPADKI.

Los nieślubnego dziecka. W mieszkaniu Rymkiewicza Heleny (Tyzenhauzowska 10) w koszu pod łóżkiem znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej, w wieku około 3 dni. W toku psychiatrycznego dochodzenia ustalono, że Rymkiewicza przed 3 dniami urodził dziecko, które następnie udusiła i włożyła do kosza. Zwłoki noworodka przesłano do kliniki szpitala św. Jakóba. Rymkiewicza wobec słabego stanu zdrowia narazie nie aresztowano.

Pijany dostał się pod koła taksówki. Przy zbiegu ulic Trębackiej i Kalwaryjskiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Na przechodzącego przez jezdnię pijanego Marcina Humniewicza, zam. przy ul. Chelmskiej 44, naniechała w szybkim pedzie taksówka Nr. 38292, prowadzona przez szofera Franciszka Gierwiatowicza. Siła uderzenia Humniewicza został obalony na ziemię. Padając, uderzył głową o bruk, wskutek czego uległ niebezpiecznemu obrażeniu głowy oraz całego ciała.

Rannemu pierwszej pomocy lekarskiej udzieliło Pogotowie Ratunkowe. Humniewicza ułożono w szpitalu św. Jakóba w stanie niezagrażającym życiu.

WYPADKIE PODCZAS SANIEKOWANIA.

9-letni M. Torczyński, zam. przy ul. Niemiejskiej 3, zjeżdżając na sankach ze stołu góry Przechodziejskiej, najechał na drzewo, wskutek czego odniósł szereg obrażeń głowy.

Pomocy udzieliło mu Pogotowie Ratunkowe.

Bezrobotna zemlała z głodu w Opiece Społecznej. Wczoraj w południe w lokalu Opieki Społecznej Magistratu zebrał Cz. Hejwelgurbowa, zam. przy ul. Prywatnej 4, wskutek kilkudniowego głodu i z tego powodu powstałego wycieńczenia zemlała.

Wielki brak ubrań i obuwia daje się odczuwać w szeregach biednych Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincenciego z Paulo, to też zwracamy się z gorącą prośbą do Sz. Spółczestwa o składanie takowych do biura św. Wincenciego — Młynowa 2. Bóg zapłać zgóry tym, którzy nie będą głusi na nasze wołanie. ZARZĄD.

Katowicka „Polonia” Jeszcze o Lewinie.

Komitywa sanatorów z znanym już dzięki rewelacji „Polonji” Mojsze Lewinem jest nadzwyczajna. Mojsze Lewin z Mińska otrzymał od sanatorów patent na patrijotyzm polski. Jest on nietyko nadwornym bankierem i maklerem naszych wielkości sanacyjnych, ale został przez nie już zaawansowany nawet na obrońcę pierwszej klasy interesów państwa i narodu polskiego przed szkodami wyrządzonymi mu zrekomo przez przywódców epozycji. Warszawski „Kurjer Porywany” potwierdza bowiem cynicznie wiadomość „Polonji” że klasycznym świadkiem zrzucającym oszczerstwa na pp. Dziechowskiego, Liebermana, Kiernika i na „Polonję” był rzeczywiście Mojsze Lewin.

Możemy sanatorom pogratulować komitywy z Lewinem. Debrane to towarzystwo.

Popierajmy naszą młodzież.

Wpłacając 10 zł. na rzecz Młodzieży Wszechołpskiej wzywam gen. Jasieńskiego do kontynuowania zbiórek.

prof. Gryglewicz.

ZABAWY.

Ostatnia Zabawa Karnawału.

Dzisiaj we wtorek tradycyjny „Siedzą w salach Hotelu Georges, na który zaprasza Komitet Domu św. Antoniego.

Początek punktualnie o g. 8 ej. Ceny biletów 3 zł. 60 gr., ekademiczkie 2 zł. 40 gr.

Teatr i muzyka.

Tani wtorek w Teatrze na Populance. Dziś po cenach zniżonych o 50% rewelacyjna sztuka „Poculunek przed lustrem”.

Drugie przedstawienie „Don Carlosa”. We środę drugie przedstawienie „Don Carlos”, które na niedzielnej premierze odniosło rzetelny sukces artystyczny.

W czwartek po raz trzeci „Don Carlos”. — Premiera wspaniałej nowości w Teatrze na Populance. W sobotę w Teatrze na Populance odbędzie się premiera słynnej sztuki Chrysty Winsłosa „Dzieczęta w mundurkach”.

Staly Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich Z. A. S. P. w Wilnie — gra 28. II w Czeremesze, 1. III w Bielsku Podlaskim ciekawą farsę „Kuzynka z Moskwy”.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Występy Elny Gisteld. Dziś ukaże się po cenach zniżonych melodyczna operetka Jarno „Kryśka leśniczanka”. W roli tytułowej Elna Gisteld.

„Wiktoria” na przedstawieniu propagandowym „Lutnia”. Jutro w środę wystawiana zostanie na przedstawieniu propagandowym piękna operetka Abrahama „Wiktoria i jej huzar” z Elną Gisteld. Ceny propagandowe.

„Pepina”. W czwartek najbliższej premiera ostatniej nowości wytwornej komedji muzycznej Stoltza „Pepina”.

POLSKIE RADJO WILNO.

Wtorek, dnia 28 lutego.

11:40: Przegład prasy. Kom. meteor. Czas. 12:10: Muzyka z płyt. 13:20: Kom. meteor. 14:45: Muzyka popularna (płyty). 15:15: Giedla roln. 15:35: „Technokracja dyktatura techniki” odczyt. 15:50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16:20: „Sztuka grecka a rzymська” — odczyt. 16:40: „O znakomitym malarzu Janie Stanisławskim” odczyt. 17:00: Koncert. 18:00: „Mickiewicz” odczyt. 18:20: Wiad. bieżące.

REUMATYZM I PODAGRE

lamanie w kościach i stawach zwalczą Togal. We własnym interesie wypróbujcie dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

TEATRY MIEJSKIE.

(WIELKI NA POHULANCE).

„W Szponach Czarownicy”, bajka w 4-ach aktach W. Stanisławskiej. Największą umiejętnością człowieka jest kunszt kochania i umiejętności przemawiania do dziecka.

Wanda Stanisławska umie kochać dzieci i potrafi po wstąpię swych bajek, jak po złościęj nieci Arjadny, prowadzić dziecięcę serca w-czarowny świat baśni, którego nie danem im będzie oglądać w późniejszych latach... nie zawsze czarownego życia...

Najmądrzejszą z form opowieści pisanych i notowanych w stylistyce jest bajka. Jest ona nauką, która nie nuży, jest morałem, który bawi, jest przykazaniem na drodze życia, które nie wywołuje u dziecka przeciętłego ziewania.

Wielkim bajczarem małych dzieciaków jest dziadunio Andersen, Grimmowie złotymi czciami poważnego gotyku mają swe imiona wyrzycie w Niemczech, Lafontaine zdobył sławę, której mu pozazdrościć mogą królowie...

To jest gdzie indziej... A u nas? Po „Krasnoludkach” M. Konopnickiej-bajka polska legła odłogiem...

Jedną z pierwszych tu pracownic na wyboistym gruncie polskiej literatury jest W. Stanisławska. Jest par excellentem autorką bajek dziecięcych.

Bajki jej sceniczne, powstałe i przerobione z opowieści mówionych własnym dzieciom, są w skąpej naszej literaturze bajczarskiej heroldami nowej pięknej polskiej bajki.

Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju... A u nas proroków zwykło się honorować na jubileuszach pięćdziesięciolecia dnia ich śmierci. Nie wiele też daje się słyszeć o Stanisławskiej, bo-jownicze polskiej bajki.

14 dni nie opuszczają fabryki robotnicy jednej z fabryk w Łodzi

Od dwu tygodni trwa strajk włoski w zakładach przemysłowych Taumana w Łodzi. Jest to w swoim rodzaju rekord strajkowy, gdyż dziś minęło 14 dni od chwili, kiedy robotnicy porzucili pracę i oznajmili, że nie opuszczają warsztatów.

Nie były to słowa rzucone na wiatr. Robotnicy mieszkają w nieopalaných salach fabrycznych, śpiąc na workach i otulając się przędzą. Strajkuje cały personel w liczbie 500 osób. Zony i córki przynoszą strajkującym pracownikom obiady. Jednakże, wobec wielkiej nędzy, strajkujący i ich rodziny cierpią coraz większy głód. W ciągu ostatnich dni zanotowano kilkanaście zasłabnięć, a wczoraj pogotowie ratunkowe było wzywane do fabryki dwukrotnie.

Zatarg wynikł wskutek oburzającej taktyki Taumana, który rozmyślnie zalegał z wypłatami.

Tauman był już karany za złośliwe zatrzymywanie pieniędzy pracownikom. Wczoraj inspektor pracy wzywał go do siebie i miał z nim dłuższą rozmowę. Strajkiem zajęły się również związki zawodowe robotników przemysłu włókienniczego.

Wystawa samouków.

Otwarcie Wystawy Mal. Samouków nastąpi 5 marca b. r. na Staley Wystawie Sztuki, ul. Wielka 32. Zapowiadana wystawa obrazów i rzeźb samouków Wilna i Wileńszczyzny wywołała znaczne zainteresowanie. W czasie trwania wystawy przewidziano samoukom według oceny specjalnej komisji artyst., składającej się z wybitnych artystów-malarzy wileńskich; 2) referaty art.-mal. o wystawionych pracach; 3) głosowanie zwiedzających o wartości obrazów; 4) bezpłatna loteria — 5 wyróżnionych prac dla zwiedzających — w/g Nr. Nr. biletów wejściowych.

Ostatni termin przyjęcia prac przez Jury dn. 2 marca b. r. Dyrekcja Wystawy czynna od 5 do 8 wiecz. przy ul. Wielkiej 32.

Sala do wynajęcia

na odczyty i zebrania Orszakowej 11 od 11-3 i od 6-8 wiecz.

Przygotowania do walki z powodzią.

SŁONIM. — Corocznie Słonim i okolice — miejscowości położone nad Szczarą i innymi rzeczkami w powiecie nawiedza na wiosnę powódź. W roku bieżącym w celu skutecznego przeciwdziałania ewentualnej klęsce powodzi odbyło się w starostwie posiedzenie pod przewodnictwem p. starosty Koślacza, na którym, poza omówieniem technicznych środków ochrony obiektów zagrożonych, wyłoniono sekcję społeczno ratunkową, której zadaniem będzie udzielanie w razie potrzeby pomocy poszkodowanej ludności. Kierownikiem pogotowia wyznaczono wiceburmistrza p. Piaseckiego. Pogotowie składać się będzie z członków ochotniczej straży pożarnej. Przybór wód sygnalizować będą jazuzy jazu 10-go, odległego od Słonima o 4 km. W roku bieżącym większego przyboru wód w Słonimiu nie spodziewają się, zachodzi jednak prawdopodobieństwo zalania części ulic.

Katastrofa samochodowa w gminie jaźwińskiej.

Auto prywatne p. p. Janikowski z majątku Ludwikowo, gm. jaźwińskiej, jadąc wczoraj drogą wiodącą do folwarku Janówka, na skręcie drogi wpadło na wyjeżdżające z lasu sanie, powodzone przez Jana Gierasimowicza ze wsi Kumki. P. Janikowski, chcąc ominąć sanie, skręcił nagle ki-

Smiertelna bójka na weselu w pow. wilejskim.

Z Wilejki donoszą: Podczas wesela, odbywającego się u Jana Litwinowicza w folwarku Dziadzie, gm. kurzenieckiej wywiązała się bójka. Uczestnicy jej przeniesli się na podwórko. Po Pobito dotkliwie Piotra Kozła, Pawła Aleksinowicza i Konstantego Kozła, mieszkańców tej samej wsi. Piotr Kozłowski zmarł po dwu godzinach skutkiem otrzymanych ran. Dwaj inni są chorzy, lecz życia ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Zatrzymano i skierowano do władz sądowych sprawców zabójstwa i pobicia. Jest ich czterech, a pochodzą ze wsi Litwinki, tej samej gminy kurzenieckiej. Nazwiska ich: Aleksander Krot, Mikołaj Borowy, Piotr Łajewski, Konstanty Milkiewicz.

Smiała kradzież wleprzy.

Na terenie powiatu wileńskotrockiego zanotowano następujące wydarzenia: We wsi Łowcze, gm. Blieniaków w nocy z 23 na 24 b. m. zaginął w niewytłumaczony sposób dość wartościowy koń mieszańca tej wsi Józ. Magula i to zaprzężony do sanii, na których były 4 wleprze, będące

własnością kupca Kaz. Mejera, ze wsi Staniszcze, gminy Werenów. Koń wraz z saniami i ładunkiem znikł na razie bez śladu. Dopiero dnia następnego odnaleziono konia z saniami koło wsi Leśna, gminy dziewięnskiej. Wartość 600 zł. przepadły.

„Smierć chorego” umysłowo w polu na mrozie.

W nocy z 24 na 25 b. m. o godz. 11-ej, umysłowo chorego Janika Goldberga, mieszkańca Olkienia, niepostrzeżenie wyszedł ze swego domu, nago i bosy. Odnaleziono go zamrożonego w odległości 3 kilometrów od Olkienia. Zwłoki wydane rodzinie z poleceniem niegrobienia ich aż do zarządzenia prokuratury, którą równocześnie o tym wypadku powiadomiono.

Pożar w gminie worniańskiej.

W Widziunach, gminy worniańskiej dotkliwie straty, w wysokości 2000 zł. poniosła skutkiem pożaru Izabela Sinkiewiczowa, gdyż spaliły się wszystkie jej zbiory z pola i narzędzia rolnicze, ulokowane w stodole, wraz z budynkiem.

O rozszerzenie t. zw. małego ruchu granicznego z Litwą.

W związku z mającymi nastąpić w najbliższym czasie konferencjami granicznymi polsko-litewskimi w sprawie t. zw. małego ruchu granicznego, który otwarty zostanie na granicy polsko-litewskiej dnia 1 kwietnia r. b., przedstawiciele powiatów granicznych obu państw przygotowali odpowiedni materiał.

Próba nowego typu samolotów.

Donoszą nam z pogranicza, iż onegdaj ludność pogranicza zauważała na widnokręgu trzy dziwne samoloty bez skrzydeł, które przez dłuższy czas krążyły w rejonach Radoszowic i Olechnowicz. Według nadeszłych wiadomości z Mińska, dnia 24 b. m. przeprowadzono próby nowych samolotów z metalu, nie posiadających skrzydeł. Samoloty te skonstruowane zostały przez studentów politechniki mińskiej pod kierunkiem wybitnego profesora-inżyniera Krajnera.

Napad stada wilków na konie.

W dniu wczorajszym do zaścianka Harniewo, położonego przy drodze państwowej między Tomaszewicami a Kozłowszczyzną, wpadł zadyszany mieszkaniem m. Lwieńca Władysław Jutkow, handlarz końmi i powiadomił, że gdy przejeżdżał przez las saniami z dwoma kupionymi końmi, z gęszczy leśnej wypadło stado wilków, które rzuciło się błyskawicznie na konie i poczęło je dusić. Jutkow zeskokczył z sań i rzucił się do ucieczki. Na szczęście żadna z bestii nie gonila na pół przytomnego handlarza i szczęśliwie dostał się do pobliskiego zaścianka Harniewo. Na alarm Jutkowa z zaścianka pospieszyli kilku chłopów, uzbrojonych w cepy, kłonicie, siekiery i kosy, celem odbicia od wilków koni. Zanim jednak właściciel przybył z pomocą, na drodze leżały już tylko skrważone szczątki zwierząt. Zgłodniałe wilki rozszarpały i pożarły swoje ofiary w niespełna pół godziny. Jutkow oblicza straty trzech koni na 380 zł.

Polowanie na wilki z przygodami.

W ub. niedzielę na terenie pow. mołodzieńskiego, wołyńskiego i nowogródzkiego odbyły się polowania z nagonkami na wilków. W wyniku polowania zabito kilkanaście sztuk wilków. W czasie polowania w pow. wołyńskim zdarzył się wypadek, który omal nie pociągnął za sobą śmierć jednego z naganianców. Mianowicie, gdy naganianiec 27-letnia Michałina Takaszewa, mieszkanka wsi Uzdowo gm. miłachowskiej od 4 lat była obłożnie chora. Ponieważ lekarze żadnej nie rokowali poprawy, Takaszewa postanowiła odebrać sobie życie. Chora, nie mając się poruszyć i w stać z łóżka, uprosiła swego 7-letniego syna Kazimierza, by przywiązał u jej szyi sznur i uczył się w ten sposób szybko wyzdrowieć. Chłopiec, niczego nie podejrzewając, zawiązał matce sznur

Niezwykłe samobójstwo chorej kobiety.

na szyi, zaś koniec sznura przywiązał do klamki drzwi. W pewnej chwili do domu wszedł Tomasz Takaszew, który silnie pociągnął sznur, co spowodowało, że kobieta spadła z łóżka uwiązana za szyję chorą. Gdy przerażony Takaszew rzucił się w kierunku chorej, usłyszając jej zdjąć sznur ze szyi, już tylko stwierdził, iż żona jego nie żyje. Powiadomione władze śledcze, przybyły na miejsce wypadku, ustaliły, iż M. Takaszewa zmarła

Dzisiejszy trening skoringowy.

W sobotę i niedzielę odbędą się na polu wycieczki wielkiej wycieczki skoringowe, organizowane przez 3 Sam. Bryg. Kawalerji. Zawody te cieszyć się będą dużym powodzeniem i niewątpliwie sięgną na pole wycieczkowe sporo miłośników sportu. Program jest b. bogaty. Początek o godz. 13. Dziś zatem na boisku przy kościołach 4 p. ul. o godz. 15 odbędzie się pierwszy trening narciarski klubowy, który przerosł się o punktualne przybycie na boisko.

Przyjazd akademików lotewskich do Wilna.

W dniu 27 bm. przybyła do Wilna wycieczka akademików sportowców lotewskich na kurs narciarski, zorganizowany przez Okręg Wileński Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga”. Do granicy na spotkanie gości wyjechała delegacja wileńskich korporantów. Przyjeżdżających na dworcę powitali przedstawiciele organizacji pracujących nad zbliżeniem polsko-lotewskiem. Kurs narciarski odbędzie się od dn. 28 lutego do 8 marca pod Wilnem w Rowach Sapieżyńskich. W dniu przyjazdu goście poznać mieli się z terenem ćwiczeń. Na zakończenie kursu przewidziane są zawody. A. Z. Z. M. „Liga” wita miłych gości z Lotwy, przybyłych do Wilna po raz pierwszy i zapewnia, iż ogół akademicki przyjmie przybyłych kolegów z całą serdecznością.

Koleżanki i koledzy z Wilna...

których chcieli razem z gośćmi wziąć udział w kursie, mogą się zgłaszać do dn. 2 marca w Schronisku Narciarskim (Rowy Sapieżyńskie). Na kurs mogą być przyjęci tylko zaawansowani w ilości ograniczonej do 10 osób. KOLEŻANKI I KOLEDZY z Wilna, którzy chcieli razem z gośćmi wziąć udział w kursie, mogą się zgłaszać do dn. 2 marca w Schronisku Narciarskim (Rowy Sapieżyńskie). Na kurs mogą być przyjęci tylko zaawansowani w ilości ograniczonej do 10 osób.

Mecz hokejowy A. Z. S. — Z. A. K. S. 8:2.

Wspaniały debiut hokeistów A. Z. S-u. Drużyna A. Z. S-u składająca się z bardzo młodych graczy, która, przy niezłej opanowanej grze, mając już pewną technikę krążka, stanowi zespół wyrównany, który w bliskiej przyszłości będzie „dokuczał” Ognisku. Drużyna Zakuś duży się podciągnęła od roku zeszłego, jednak wiele do życzenia przedstawia jazda po szczególnych graczy. Pierwszą tercją przy przewadze fioletowych wpływa z wynikiem 0:1 dla Zakus wskutek chaotycznej nieco granej A. Z. S-u. W drugiej i trzeciej tercji przy ostrem tempie i doskonałej kombinacji AZS-iacy grali wiele lepiej, wynikiem czego były 8 bramek strzelonych przez Bielińskiego (3), najlepszego na boisku, oraz Krepiszę (4) i Jungę (1) którzy mu dzielnie sekundowali. Bramki dla Zakuś zdobyli: Mercecki i Rywkiewicz niepotrzebnie puszczone przez Czyżyka St. Bardzo efektywnie wypadły kostiumy A. Z. S-u. Widzów sporo.

Zatrudnij pracownika Polaka.

Sekcja Pracy. (Metropolitańska 1, II-gie piętro, pokój Nr. 4) wskazuje ci dobrego i sumiennego pracownika.

GIEŁDA	
WARSZAWA (Pół.) 27. II. 1933 r.	
Dewizy:	
Belgia	125,15—124,84
Gdańsk	174,40—174,83—173,97
Holandia	360,70—361,10—359,30
London	30,42—30,43—30,58—30,28
Nowy York	8,9, 3—8,923—8,883
Nowy York kabel	8,907—8,927—8,887
Paryst	35, 2—35, 21—35, 03
St. Petersburg	173, 51—173, 98—173, 12
Wlochy	45, 60—45, 62—45, 83
Berlin w obr. przy	213, 00
Tendencja niejednolita.	
Papiery cenowe:	
Poz. Budowlana	44,80—44,55
5% konwers.	45,00
6% dolarowa	60,25
4% dolarowa	58,75—59,75
7% stabilizac.	58,50—57,75—58,13
10% kolejowa	103,03
4 1/2% L. Z. B.G.K. i B. R. obl. B.G.K. 94	41, 1/2
L. Z. ziem.	37,75—37,50 (dr.)
8% Warszawa	43,50—43,75
Tendencja słabsza.	
Akcje:	
Bank Polski	75,50—75,75
Tendencja słabsza.	
Pożyczki polskie w Nowym Yorku:	
Dillonwaska 6 1/2%	Stabilizacyjna 57 1/2%
Warszawska 40,50	Słaska 44,50
Dojar w obrotach prywatn. 8,91%	
Rubel złoty: 4,77.	

DZWIĘKOWE KINO „REWJA”
Sala Miejska Ostrobramska 5.

Dziś Ostatni Dzień Przejawia Rewja DO GÓRY NOGAMI. NA EKRANIE: **ZŁOTY MOLOCH** z przepiękną Joan Bennet.
GENERAL CZENG
dramat na tle zrewolowanego „kotła chińskiego” w rolach głównych: bohaterowie „Łodzi podwodnej” i „Sterowca JACK HOLT i RALPH GRAVES.

PAN tel. 5-28. **DZIEŚ ŚWIATOWA PREMIERA** Klubu kinematografii, bożyszczko kobiet, niezapomniany „Poganiń” w najwspanialszym monumentalnym filmie egipskim **„SYN INDYJ”** Wielka epopeja młodsza, przewyższająca „Poganiń” oszalamiącym przepychem w hodu, nad wyraz porwijającą grą i orjentelną, niepostrzeżenie wyszedł ze swego domu, nago i bosy. Odnaleziono go zamrożonego w odległości 3 kilometrów od Olkienia. Zwłoki wydane rodzinie z poleceniem niegrobienia ich aż do zarządzenia prokuratury, którą równocześnie o tym wypadku powiadomiono.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS”
ul. Wileńska 38.

Film, który zachwyli i oczarował cały świat. Sława Polski **JAN KIEPURA** w najgłośniejszej swej kreacji **„Pieśń Nocy”** Wielbiciel pięknej muzyki, wielbiciel dobrego filmu znajdują pełne zadowolenie, oglądając fenomenalnego polskiego CARUSO. Prześliczna natura Szwajcarii **„Pieśń Nocy”** Na wszystkie seanse: **BALKON 49 gr. PARTER na 1 seans 80 gr. na pozostałe od 90 gr.** Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

DZWIĘKOWE CASINO Wielka 47, tel. 18-41.

Dziś premiera. Film, który przewyższa wszystko widziane dotychczas. Niebywale technika zdjęć. Mistrzowska reżyseria. Fenomen. **Eskadra Strażaków** Potężny dramat, odstający kulisy stolicy filmu Hollywood. Jedni tajemnice i intrygi w rekordowej obsadzie: Bohaterowie Richard Dix, przepiękna **Mary Astor**, wioślana **Dorota Jordan** i bohater filmu „Rajski Ptak” **Joel McCrea**. Nad program: Urozmaicone dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15, w święta o 2-ej.

Wszelkie Straszaki
ogłaszane w piśmie Warszawskich i Krakowskich, na które nie są potrzebne zezwolenia policyjne, po cenach znacznie niższych są do nabycia **w Warszawskiej Spółce Mysłwińskiej** Wilno, Wileńska 10.

SPRAWY MAJĄTKOWE
200, 300, 400 dolarów pożyczyc można pod zastaw nieruchomości w Wilnie. Zgłoszenia: Biuro Reklamowe S. Grabowskiego Garbarska 1.

NAUKA
Absolwent USB posiada koręę na b. dogodnych warunkach. Przygotowuje do wszystkich klas gimnazjalnych z odnowieniem z nauki ul. Montwilowska 12-2.

Mieszkania i pokoje
4 pokojowe mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Tamże pousiatkowa skanalizowana z dwóch pokoi i kuchni ul. Tomasz Zana 13. dozorca wskaze. 1155

RÓŻNE
Wszelkie sprawy i zlecenia rolników załatwiamy w instytucjach prywatnych, rządowych i bankach. Wilno, Trocka nr. 13 m. 2. Fr. Świąteczki 1081

PRACA
Doświadczony rolnik przyjmie zarząd majątku za procenta i ordynaryj. Adres: Nowojelmska sk. 51. 1148-1

Dr. Zeldowicz
CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPL. I SKORNE 9-1 i 5-8 w., tel. 2-77.
— Czuję nowy mąż ma dzielną ubraną? — Ależ nie. — A jednak on coś na sobie nosi nowego, — Ach moja droga, to

Kupno Sprzedaż
Nabędę domek kilku-kiluminowy w dobrym stanie z ogrodem, najchętniej w Zwierzynku, może być i na Pohulancę lub innej dzielnicy, jednakże niedaleko od centrum miasta. Otery pod „Domek” do Adm. „Dziennika Wileński”.

DRUKI PILNE:
BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BRZOSZURY AFISZE WYKONYWA DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 12-44. CENY NISZKIE

ANASTAZJA DREWNOWSKA. 31) **DWIE POKUSY.**
— Cicho. Rozmawiają o mnie.
— Nasza pani chodzi po tym świecie, jak ta Matka Boska mówił błądy chłopiec, syn kowala, przeznaczony przez rodziców na księdza i próbujący już wchodzić w tę rolę. Marysia walczyła z kowalami o ten przymus, ale mały wbił sobie w głowę „powołanie”, dostarczając tem rodzicom nieodparte argumenty.
— Powiadają, że ma być król polski — wtrącił pastuch wioskowy, który już skończył szkołę i czytywał Sienkiewicza. — Jakby co, toby nasza pania zrobili królową. Wszyscy by my na nią głosowali.
— Wszyscy — zabrzmiał chór piskliwych głosików. — Niechby kto był przeciwko pani, to go w teń!
— Wszyscy! Marysia chichotała cichutko przez łyzy.
— Chodźmy już, żeby nas nie zobaczył.
— Oddaliły się powoli wzdłuż plotu i zaczęły schodzić po zboczach, żeby wrócić do wsi z przeciwległej strony. Nagle Marysia przystanąła, zasłaniając oczy przed oślepiającymi promieniami zachodu.
— Widzisz?
— Skrajem wzgórze posuwa się na tle horyzontu samotna sylwetka jeźdźca.
— Kapitan — szepnęła Marysia. — Był i odjeżdża.

dza. A nie mówiłam? No, niech ma raz zawód, to mu do szczęta zrobi.
Danka stłumiła ciężkie westchnienie. Ona nie mogła sobie pozwolić na taką rozrzutność względem Szarzyńskiego.
— Idźmy za te drzewo — rzekła Marysia. — Boję się, żeby nas przypadkiem nie zobaczył.
Ale już było za późno.
Zgrzyt zobaczył i nim panny zdążyły się spotrzeć, już pędził do nich galopem, wydając triumfalne okrzyki.
Marysia wruszyła ramionami.
— Do licha, co za wzrok! Chyba ma lornetkę. Okazało się, że zgadła. Kapitan niedarmo był żołnierzem. Umiał sobie radzić na wojnie i w miłości. Powiedziano mu we ws, że „pani” poszła na spacer, więc wypatrywał, dopóki nie wypatrył.
Marysia powitowała go jak zwykle żartobliwie i ze śmiechem.
— Chciałam uciec przed panem i nie udało mi się.
— Nigdy się to pani nie uda — odparł znacząco. — Znajdę choćby w piekle.
— Tam nie bywam.
— A mnie pani wyszyła. Jadąc ze wsi, kłębem na czem świat stoi. Obciążam temi przekleństwami pani sumienie.
— Niech mi pan da konia — rzekła Danka. — Poprowadzę go przodem, a państwo maszerujcie za mną.

Wyczuła, że Zgrzyt chciał porozmawiać z Marysią sam na sam i wymyśliła ten sposób, żeby się od nich oddalić. Orientowała się, że Marysia nie byłaby jej wdzięczna, gdyby się poprostu pożegnała i wróciła do dworu.
Zgrzyt spojrzął na nią przyjaźnie.
— Proszę. Tylko niech pan czasem nie skoczysz na siodło i nie uciekniesz mi z koniem.
I zwrócił się do Marysi.
— Panno Marysu mamy z sobą na pieńku.
— Bez co to? — zapytała, udając wijską dziewczynę.
— Bez to, że mi panna Marysia wyrządziła despekt.
— Że niby pan Jan nie znalazł mnie doma?
— Że niby panna Marysia mnie nie chce.
Marysia, zaskoczona trochę tą obcesowością, zdobyła się na swoje zwykłe wyjście z sytuacji: niefrasobliwy śmiech.
— A jakimś nie chciała, to co? — rzuciła bardziej wyzywająco niż chciała.
— To nie może być — rzekł zupełnie już poważnie Zgrzyt, zniżając głos prawie do szeptu. — Panno Marysiu, ja to pani mówię, że Jan Zgrzyt, kapitan wojsk polskich, że mi się pani nie wykrepi. Czy mnie pani chce, czy nie chce, to na jedno wyjdzie, bo ja pania chce.
Marysia odwróciła głowę, żeby się opanować. Serce biło jej silnie, do twarzy napływały fale krwi.
— Zobaczymy — rzekła słabo.

— Zobaczymy — powtórzył basem kapitan. — Panno Marysiu, mnie trudno wierzyć, prawda? Ale przysięgam, na co pani chce, że pani zostanie moja żoną.
To zaskoczenie było tak niespodziewane i sformułowane, jak się później wyraziła Marysia „do górny nogami” że „Marjanna” odzyskała odrazu pewność siebie i wybuchnęła kaskadą śmiechu aż się Danka obejmiała.
Twarz kapitana rozjaśniła się luną radości i zachwytu. Widocznie wytlumaczył sobie zachowanie się Marysi na swoją korzyść, bo ani trochę nie stropiony, rzekł, ujmując ją za rękę.
— Szluz, panno Marysiu! Jesteśmy po słowie. Kiedy pojedziemy do księdza?
Marysia śmiała się jak szalona, ale pomimo, że odzyskała pewność siebie, nie mogła jakoś nie odpowiedzieć. Coś ją ścisnęło w gardle „i tyle”.
— Nie mamy rodziców — ciągnął cicho Zgrzyt — to poprosimy o błogosławieństwo proboszcza. Ja nie krezus i ty jesteś biedna, ale damy sobie radę. Już obmyśliłem wszystko, jak i co. Nie oderwę cię od dzieci, lecz będziemy razem.
Spostrzegł się, że Marysia nie śmieje się już od dłuższego czasu, lecz idzie obok niego z pochyloną głową. Zajrzał jej w oczy i zobaczył, że ma twarz załaną łzami.

(D. c. n.)